

Polityka rolna musi uwzględniać zróżnicowanie obszarów wiejskich

Zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne obszarów wiejskich jest ciągłym wyzwaniem dla polityki rolnej – podkreślano na seminaryjnym posiedzeniu senackiej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, w którym uczestniczyli także przedstawiciele resortu rolnictwa, naukowcy, związkowcy, samorządowcy oraz pracownicy wojewódzkich administracji rolnych.

Nawiązując do wpływu tego zróżnicowania na wspólną politykę rolną, wiceminister rolnictwa **Artur Ławniczak**, stwierdził m.in., że nacjonalizacja polityk rolnych państw członkowskich UE może nastąpić dopiero wówczas, gdy wszystkie państwa uczestniczące w WPR osiągną porównywalne poziomy zasobów finansowych. Polska odnosi korzyści z WPR w dotychczasowym kształcie.

Trudna sytuacja społeczno-gospodarcza polskiego rolnictwa wpłynęła na zwiększenie wykorzystania środków z I filaru WPR na regionalne wsparcie takich branż, jak mleczarstwo czy hodowla owiec, oraz krajowe – produkcji wysokobiałkowych roślin strączkowych. Pomoc ta pozwoli na utrzymanie produkcji – np. mleka, która w regionach zagrożonych spadła nawet o 64%. Regionalne angażowanie środków w przyszłości pozwoli na wyrównanie szans producentów.

Widocznym skutkiem wdrożenia dotychczasowych programów WPR jest wzrost średniej powierzchni gospodarstwa rolnego w Polsce – statystycznie do 10-15 ha, a realnie 20-25 ha. Wiele z 1 mln 400 tys. osób, pobierających płatności z ARiMR, nie uprawia ziemi, nieoficjalnie dzierżawiąc ją innym rolnikom. W wielu miejscowościach na ok. 20 zarejestrowanych w agencji pozycji płatniczych prawdziwą działalność rolniczą prowadzi 5-6 rolników. Pojawiły się koncepcje wzmocnienia powiązań płatności z faktycznym prowadzeniem działalności rolniczej. Wiceminister pozytywnie ocenił efekty wprowadzenia rent strukturalnych. Przekazano ok. 60 tys. gospodarstw, z których większość nadal funkcjonuje w rolnictwie, wykorzystując środki europejskie na rozwój. Zaostrzenie kryteriów przekazywania gospodarstw zapobiegać ma rozdrobnieniu ich struktury oraz wspierać rozwój i zróżnicowanie produkcji.

Utrzymać środki na I i II filar

Na rynku mleka, po jego korzystnych zmianach, należy powstrzymać dalszy spadek liczby producentów. Od 2004 r. liczba dostawców hurtowych mleka spadła z 700 tys. do ok. 190 tys. Dla zróżnicowanej struktury rolnictwa i rynku ważna jest również produkcja w gospodarstwach rodzinnych – zdrowej żywności, w lokalnej skali. Działaniem wspierającym rozwój obszarów wiejskich oraz osób odchodzących z rolnictwa jest program tworzenia mikroprzedsiębiorstw. Resort zwiększył wiel-

kość środków przyznawanych na jedno miejsce pracy i wprowadził kryterium zatrudnienia średniorocznego, umożliwiając sezonowe zatrudnianie zmiennej liczby pracowników. Do uczestnictwa w małych projektach programu Leader, którymi zainteresowanie na obszarach wiejskich lawinowo rośnie, dopuszczono OSP, koła gospodyń, spółdzielczość oraz inne organizacje społeczne. Resort będzie zabiegał, by w nadchodzącej perspektywie finansowej WPR, środki przeznaczone na I i II filar zostały – w najgorszym przypadku – utrzymane na dotychczasowym poziomie. Polska jest największym beneficjentem pomocy na rozwój obszarów wiejskich w UE.

Prof. Andrzej Rosner z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN zwrócił uwagę, że Problem badania zróżnicowania poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich w aspekcie dynamiki przemian potwierdziły silny charakter rolniczy wschodniej części kraju. Mniej rolniczy charakter mają gospodarki terenów zachodnich i południowych kraju oraz obszar byłych Prus Wschodnich. Nowoczesny sektor rolniczy charakteryzuje się występowaniem dużych gospodarstw i gospodarstw towarowych, które prowadzone są przez rolników dobrze wykształconych. Najlepiej rozwinięty sektor rolniczy posiada Wielkopolska i niektóre obszary o dużej liczbie byłych PGR, w których funkcjonują duże gospodarstwa o powierzchni ponad 100 ha. Rolnictwo słabo rozwinięte pod względem nowoczesności, występuje w byłej Galicji, regionie byłego Centralnego Okręgu Przemysłowego oraz na „wschodniej ścianie” kraju. Sektor pozarolniczy lepiej rozwinięty jest w gminach zachodniej części kraju. Wyraźne korzyści z sąsiedztwa z miastem odnoszą gospodarstwa gmin leżących wokół nich, co ich mieszkańcom stwarza lepsze możliwości zatrudnienia poza rolnictwem. Gminy te posiadają również lepiej rozwiniętą infrastrukturę, a prawidłowość ta dotyczy obszaru całego kraju. Nadal występuje zjawisko przeludnienia agrarnego wsi – praca ok. 20% ludności zatrudnionej w rolnictwie jest zbędna. Przeciętny dzienny czas pracy polskiego rolnika wynosi 4-5 godzin, co pośrednio potwierdza zjawisko przeludnienia agrarnego. Jest to jeden z czynników blokujących koncentracyjne zmiany obszarowe w rolnictwie.

Uzyskany w wyniku badań, syntetyczny obraz rozwoju społecznego wsi, również wy-

kazuje różnice między wschodem, a zachodem kraju. Wyższa aktywność społeczna występuje na obszarach sąsiadujących z dużymi aglomeracjami miejskimi, co wiąże się z migracją na te tereny osób młodych, o lepszym wykształceniu, z odleglejszych części kraju. Na terenach o niższym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego pojawiają się obszary depopulacyjne, gdzie niska jest również dynamika zmian w tych dziedzinach. W ok. 10% gmin w Polsce spadały dochody budżetów na mieszkańca. Drugi biegun stanowiły te, w których wzrost dochodu budżetu na mieszkańca wzrósł w okresie badanym o 50%. Dane te świadczą o wysokim stopniu zróżnicowania poziomu społeczno-gospodarczego obszarów wiejskich. Najszybciej rozwijają się obszary podmiejskie, również miast średniej wielkości, poza obszarem byłego COP, gdzie miasta związane z jednym zakładem pracy i branżą nie przyciągają migrantów.

Trzy typy obszarów wiejskich

W badaniach wyodrębniono 3 typy obszarów wiejskich: dobrze rozwinięte i szybko się rozwijające, skoncentrowane wokół największych miast w Polsce oraz niektóre gminy turystyczne; gminy o średnim poziomie rozwoju, należące do drugiego pierścienia wokół miast, których liczba przeważa w zachodniej części kraju oraz gminy najsłabiej rozwinięte – leżące wzdłuż granic województw, w tym dawnego podziału 49 województw. Zdaniem prof. Rosnera, następuje zanik zróżnicowania rozwoju społeczno-gospodarczego wsi według kryteriów historycznych – zabory, granice powojenne, a zaczyna domino

Wiceminister Ławniczak wyjaśnił, że Rada Ministrów przyjęła niedawno projekt Krajowej Strategii Rozwoju Regionalnego, uwzględniający różnice między regionami oraz różnice wewnątrz nich. Każde województwo w swojej strategii rozwoju będzie musiało uwzględnić specyficzny charakter obszarów wiejskich.

Miasta zaczną starzeć się szybciej

O demograficznych uwarunkowaniach rynku pracy na wsi mówiła **dr Monika Stanny** z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, która podkreśliła, iż obecnie nie ma szans na powtórzenie wyżu demograficznego, jaki pojawił się w latach 70-80. ub.wieku. W nadchodzących 20 latach społeczeństwo będzie się starzało, a już dziś wyższy spread lat 30, kończy aktywność produkcyjną. Obecnie największa liczba ludzi w wieku produkcyjnym, stanowiąca zasoby pracy, skumulowana jest w północno-zachodniej części kraju, głównie w ośrodkach miejskich. Do obszarów starych demograficznie – z dużą liczbą osób w wieku poprodukcyjnym – należą tereny Polski Wschodniej oraz obszary peryferyjne, leżące wzdłuż granic województw. Obecnie większa liczba osób w wieku nieprodukcyjnym mieszka na wsi, ale główne obciążenie

POLITYKA ROLNA MUSI UWZGLĘDNIĆ ZRÓŻNICOWANIE OBSZARÓW WIEJSKICH

Dokończenie ze str. 53

demograficzne będzie przesuwane się do miast, które zaczną starzeć się szybciej. Obciążenia ekonomiczne gospodarki, związane ze zjawiskami demograficznymi – relacja osób w wieku nieprodukcyjnym (dzieci i starsi) do liczby pracujących, będą narastały do początku lat 20. obecnego wieku, po czym ustabilizują się. Do 2015 r. dominujący przyrost ludności w wieku produkcyjnym będzie utrzymywał się na wsi. W miastach, ubytek ludności w wieku produkcyjnym rozpoczął się w 2006 r. Po 2015 r. spadek ten obejmie cały kraj i będzie mniejszy na wsi, niż w mieście. W 2023 r. obszary ubytku ludności w wieku produkcyjnym stanowiąc będą ponad 50% wszystkich gmin w Polsce.

Wartość dodana wytwarzana przez polskiego rolnika 5-krotnie niższa niż w Niemczech?

Wartość towarowej produkcji rolniczej w 2009 r. osiągnęła poziom 57 mld zł. Gospodarstwa rolne objęte monitorowaniem dochodów przez polski FADN, o wielkości ekonomicznej od 2 esu, mają 32,1% udział w ogólnej liczbie gospodarstw, ale 94,4% udział w towarowej produkcji rolniczej. Z punktu widzenia społecznego, obserwujemy w rolnictwie dwa sektory: przeważający – gospodarstw nietowarowych oraz mały – gospodarstw towarowych, lub do nich zbliżonych, które uzyskują przychody ze sprzedanej produkcji – wyjaśnił **dr Lech Goraj** z Instytutu Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej – PIB. Podkreślił, że o wartości produkcji towarowej decyduje wielkość ekonomiczna gospodarstwa, a nie jego powierzchnia w ha.

Wartość polskiego PKB lokuje nas w grupie największych państw członkowskich, ale już wydajność ekonomiczna pracy – w grupie najsłabszych. Wartość PKB w przeliczeniu na mieszkańca w 2007 r., stanowiła zaledwie 48,2% średniej wartości w UE i 47,5% wartości osiągniętej w Niemczech. Pod względem organizacji produkcji i wydajności pracy, pozostajemy w tyle, za krajami rozwiniętymi. Wartość dodana brutto, wytwarzana przez polskiego rolnika, w przeliczeniu na osobę pełnozatrudnioną, stanowi 19,2% wartości zrealizowanej w Niemczech.

Mapa uzyskana w badaniach zróżnicowania przestrzennego atrakcyjności inwestycyjnej obszarów wiejskich również dzieli Polskę na część wschodnią i południowo-zachodnią. Atrakcyjność ta powiązana jest z przedsiębiorczością ludności, której wyraźny wzrost zaobserwowano w regionach zachodnich kraju już w 2005 r. W 2009 r. zjawisko zróżnicowania regionalnego uległo pogłębieniu. Najwyższy wskaźnik przedsiębiorczości dotyczył obszarów wokół dużych miast – wyjaśnił **dr Patrycjusz Zarębski** z Politechniki Koszalińskiej. Atrakcyjność inwestycyjna zależy od dostępności wykwalifikowanej siły roboczej, stabilności politycznej, wysokości kosztów pracy. Przeszkadzają przedsiębiorczości i inwestycjom uciążliwe procedury rozpoczęcia działalności gospodarczej, współpraca z administracją lokalną, centralną oraz niedorozwinięta infrastruktura drogowa. Inwestorzy podkreślali rolę stabilności przepisów fiskalnych. Specjalizacja gospodarcza w konkretnych obszarach działalności regionów – zaznaczono – powinna stać się instrumentem stymulującym wzrost atrakcyjności regionów, która przyciągnie inwestorów.

Przemysław Saltarski – naczelnik Sekretariatu Centralnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich MRiRW podkreślił rosnące zaangażowanie lokalnych grup działania sieci przy popularyzacji i realizacji konkretnych projektów. Jednym z dużych przedsięwzięć sieci w skali europejskiej będzie praca grup lokalnych, uczestniczących w Strategii Morza Bałtyckiego, pod egidą sieci nordyckich. Celem KSOW jest poszukiwanie i inicjowanie dobrych projektów na rzecz rozwoju obszarów wiejskich. Powstają specjalne, tematyczne grupy działania, np. do spraw przedsiębiorczości czy innowacyjności. Na okres programowania KSOW w latach 2007-2013 przyznano Polsce budżet w wysokości 55 mld euro, z czego 20% środków przeznaczono na tworzenie sieci, resztę – na działania. Od tego roku informacje o działalności KSOW dostępne są na stronie portalu internetowego: www.ksow.gov.pl

Andrzej S. Kamiński

Dokończenie na str. 55